

# K.M.S, Posłuchaj uważnie

You were the shadow to my light  
Did you feel us?  
Another start  
You fade away.

1. Teraz weź głęboki oddech, podejdź do okna,  
i na spokojnie pomyśl pałac papierosa  
zobacz coś czego przez dłuższy czas nie dostrzegałeś wcześniej  
bo najczęściej to te małe rzeczy zamieniamy w szczęście  
już nigdy więcej nie mów że czegoś się nie da zrobić  
weź uwierz w siebie bez względu na ich przeszkody  
niepotrzebne Ci dowody, bez wody człowiek umiera a  
a ja Ci powiem że niezbędna jest nadzieja  
bo bez niej wszelka próba pokonania siebie swoich  
lęków się nie uda, bo kurwa nie da się przecież znów  
mówić spróbuję w głowie mając te porażki wszystkie  
gubić uczucie wobec innych poprzez bitwę z własnym  
sercem i rozumem, choć sam nie umiem to się staram  
wam pokazać że ciągle wytrwać próbuje z własnym  
poczuciem wartości, słowami w złości  
najgorzej żyje się gdy komuś się zazdrości.

You were the shadow to my light  
Did you feel us?  
Another start  
You fade away.

2. Co czujesz wewnątrz? Pewność zanika  
czasami pewnie wołałbyś przestać oddychać a  
głupia logika każda inna się nie nada zamiast  
dawać z siebie wszystko to co chwilę coś pogarszasz  
też masz jak ja ze rozmawiasz sam ze sobą mimo  
że jesteś tam sam to czujesz obok kogoś  
jakby w odbiciu lustra była inna postać bo  
sumienie nie pozwala nam niektórym rzeczom sprostać  
wspomnienia od tak wracają spodziewanie lub nie  
to jest normalne niebanalnie jest wymazać pamięć  
rozstania z czasem stają się do zapomnienia a te  
wszystkie marzenia z przeszłości do odrobienia  
wszystko zależy czy uwierzysz że potrafisz nicość  
zamienić w przyszłość i na odwrót gdy coś stracisz  
a z fotografii wyciąć twarze tych co kiedyś za nic mieli  
nie odejść a odeszli przy okazji

You were the shadow to my light  
Did you feel us?  
Another start  
You fade away.

3. Popatrz za siebie zaciśnij pięści  
każde wspomnienie nakazuje Ci coś zmienić  
skreślić to co już nie ważne ostatnie zostają obok  
w pamięci niezbyt da się majstrować podobno  
pięprzony okrąg ciągle powtarzam to samo  
miałem ogarnąć się być kimś kogo kochają  
rzucając kłody pod nogi tym którzy wcześniej wmawiali mi  
że moje życie to jest kurwa jakiś marny film  
już nigdy więcej nikt nie będzie mógł rozkazać mi  
bym był kimś kim nie jestem żeby on się nie oddalał  
a wszystkie błędy pozostawiłem na kartkach i dalej  
będę zostawiał byś wiedział że nie chcę kłamstwa  
czasami strach lubi przymykać nam oczy byśmy mogli

zbożyć z drogi która prowadzi do szczęścia i  
podkłada nogi byśmy nie chcąc wyrzucili głupimi  
błędami wszystkie nasze dobre cechy serca.